15. XII. 2020

Temat: **Charakterystyka Tomasza Judyma, głównego bohatera „Ludzi bezdomnych” Stefana Żeromskiego. (2godz.)**

Poznaliście już poglądy Judyma dotyczące zawodu lekarza. Okazuje się, że bohater traktował swoją pracę jako posłannictwo. Wielki wpływ na jego postawę miało pochodzenie oraz dzieciństwo spędzone u ciotki.

Tomasz Judym pochodził z patologicznej rodziny. Wczesne dzieciństwo spędził w dzielnicy Warszawy zamieszkanej przez biedaków. Jej opis znajdujemy w powieści w roz. 2. (*W pocie czoła*), poświęconym pobytowi bohatera w stolicy po powrocie z Paryża. (Przypomnienie wniosków z karty pracy)

Judym miał kompleksy związane z pochodzeniem. Świadczy o tym jego rozmowa z panią Niewadzką opisana w 1. rozdziale utworu.

— Jeżeli panie pozwolą, to wskażę im najbliższą drogę do Amora… to jest… Antoniego Canovy… — rzekł dr Tomasz zdejmując kapelusz i zbliżając się wśród ukłonów. Na dźwięk mowy polskiej w jego ustach wszystkie trzy ǳiewice odruchowo zbliżyły się do starej damy, jakby się przed zbójcą chroniły pod jej skrzydła. — Aa… — odezwała się babka wznosząc głowę i mierząc młodego człowieka okiem dość niechętnym. — ǲiękuję, barǳo ǳiękuję… — Panie darują, że gdy się słyszy… W Paryżu tak rzeczywiście… barǳo, barǳo rzadko… — plótł Judym tracąc pewność nóg i języka. — Pan stale w Paryżu? — spytała ostro. — Tak. Mieszkam tu od roku. Więcej niż od roku, bo jakieś piętnaście miesięcy… Nazywam się… Judym. Jako lekarz studiuję tutaj pewne… To jest właściwie… — Więc mówi pan, że jako lekarz?… — Tak jest — mówił dr Tomasz, oburącz chwytając się wątka rozmowy, pomimo że wyciągała na wierzch kwestie tyczące się jego osoby, których nie znosił. — Skończyłem medycynę w Warszawie, a obecnie pracuję tutaj w klinikach, w ǳieǳinie chirurgii. — Miło mi poznać pana doktora… — ceǳiła dama dość ozięble. — My wojażujemy, jak pan wiǳi, we czwórkę, z kąta w kąt. To moje dwie wnuczki, sieroty, Orszeńskie, a to ich i moja najmilsza przyjaciółka, panna Joanna Podborska. Judym kłaniał się jeszcze z wroǳonym plątaniem się nóg, gdy pani Niewaǳka rzekła z akcentem żywego interesu w tonie mowy: — Znałam, tak, nie mylę się, kogoś tego nazwiska, pana Judyma czy pannę Judymównę, na Wołyniu bodaj… zdaje się, że to tak, na Wołyniu… A pan z jakich okolic? Dr Tomasz rad by był udać, że nie słyszy tego pytania. Gdy jednak pani Niewaǳka zwróciła ku niemu wejrzenie, mówił: — Ja pochoǳę z Warszawy, z samej Warszawy. I z barǳo byle jakich Judymów… — Dlaczegóż to? — Ojciec mój był szewcem, a w dodatku lichym szewcem na Ciepłej ulicy. Na Ciepłej ulicy… — powtórzył z kłującą satysfakcją. Uniknął wreszcie chwiejnego gruntu i grzecznych delikatności, w czym nie był mocny i czego się w przesadny sposób obawiał. Panie umilkły i posuwały się z wolna, równolegle, szeleszcząc sukniami. —

Źródłem kompleksów bohatera było również dzieciństwo spędzone u ciotki, byłej prostytutki. Dowiadujemy się o nim z rozmowy Tomasza z bratem Wiktorem. (Przypomnienie wniosków z karty pracy).

**Ćwiczenie.**

W jaki sposób pobyt u ciotki wpłynął na bohatera? Jaką szansę otrzymał mały Tomasz? Czy krewna zapewniła mu poczucie bezpieczeństwa? Czy Judym zbudował w tym okresie swojego życia poczucie wartości?

**Wnioski z lekcji (należy zapisać je w zeszycie)**

Tomasz Judym przypomina bohaterów romantycznych. Ma ideały, które pragnie realizować bezkompromisowo, rezygnując ze szczęścia osobistego. Takie wnioski można sformułować analizując rozmowę bohatera z Joanną Podborską. Dziewczyna przyjeżdża do Sosnowca, gdzie Judym pracuje jako lekarz przy kopalni „Sykstus”, i oczekuje od niego ostatecznej deklaracji w sprawie małżeństwa. Zapewnia go, że nie ma wielkich wymagań i będzie dobrą, wspierającą żoną. Judym nie zgadza się na wspólną przyszłość.

**Ćwiczenie.**

Przeczytaj fragment powieści z podręcznika (s. 55). Zapisz w punktach argumenty bohatera uzasadniające jego decyzję.

**Wnioski z lekcji.**